

Oceanie sinowłosa białe statki ku mnie wyślij	A ⁹ G ⁶ D ² A ⁹
Dwa kamyki moje myśli na otwartych dłoniach niosę	A ⁹ G ⁶ D ² A ⁹
Daj mi miejsce w głębi morza szczyptę łądu, szczyptę skały	A ⁹ E _{/H} G D
Tu zbuduję zamek biały, tutaj gniazdo swe założę	A ⁹ G ⁶ D ² A ⁹

Gdzieś daleko w stu stolicach żyją ludzie, biją w dzwony
Niezliczone bataliony przyczajone na granicach
Marszałkowie szklanoocy palą owce i dziewczęta
Kto o kwiatach dziś pamięta, szumią giełdy w głębi nocy

W głębi morza zabłąkany nie chcę nic o ludziach słyszeć
Biały kolor, kolor ciszy, w moim zamku białe ściany
W moim zamku gdzieś w ogrodzie będę czytać wschodnie baśnie
Zanim słońce w morzu zgaśnie, żeby z morza powstać co dzień

A gdy ludzie wypełnieni nienawiścią w jednej chwili
Zniszczą wszystko co stworzyli wielkim ogniem z wnętrza ziemi
Znikną łądy zniknie morze, nie wie nikt co będzie potem
W białych światach ja z powrotem w łonie matki się ułożę